

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka (przewodniczący)

SSN Ryszard Witkowski

SSN Jacek Wygoda (sprawozdawca)

Protokolant Marta Brzezińska

po rozpoznaniu na rozprawie 5 lipca 2022 r. kasacji obwinionego – adw. W. G. z dnia 21 lutego 2022 r. od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury w W. z dnia 9 października 2021 r., sygn. WSD [...], obwinionego o przewinienia dyscyplinarne z art. 37a ust. 1 i art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U.2020.1651 t.j.; dalej jako prawo o adwokaturze) w zakresie sprzeczności z zasadami etyki, godności zawodu i naruszenia obowiązków zawodowych w zw. z § 1 ust. 1 i 2, § 4, § 6 oraz § 30 ust. 1 i 2 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu;

na podstawie art. 537 § 1 k.p.k. w zw. art. 27 § 1 i § 4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U.2021.1904 t.j.)

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. zasądzić od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 20 zł.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 16 listopada 2018 r. sygn. RD [...], Rzecznik Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w W. wniósł do Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w W., o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przed Sądem Dyscyplinarnym w sprawie adw. W. G., obwinionego o to, że: w okresie od 8

września 2017 r. do 19 grudnia 2017 r. w W., będąc obrońcą z urzędu oskarżonego w sprawie rozpoznawanej przed Sądem Rejonowym w W., pod sygn. IV K [...], nie stawił się na rozprawach w dniach 8 września 2017 r., 26 października 2017 r. oraz 19 grudnia 2017 r., nie zapewnił zastępstwa na tych rozprawach oraz w okresie od dnia 8 września 2017 r., co najmniej do dnia 30 maja 2018 r., nie usprawiedliwił swoich nieobecności na wskazanych wyżej termiach rozpraw., tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 37a ust. 1 i 80 prawa o advokaturze w zakresie sprzeczności z zasadami etyki, godnością zawodu i naruszenia obowiązków zawodowych w zw. z § 1 ust. 1 i 2, § 4, § 6 oraz § 30 ust. 1 i 2 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (k. 52, akt SD 137/18).

Orzeczeniem z dnia 14 listopada 2019 r. sygn. SD [...], Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w W. (dalej: Sąd Dyscyplinarny), po rozpoznaniu w tym dniu na rozprawie sprawy ww. obwinionego, uznał go winnym zarzucanego czynu i za to na podstawie art. 80 w zw. z art. 81 ust 1 pkt 2 i ust. 3 prawa o advokaturze wymierzył mu karę nagany i dodatkowo zakaz wykonywania patronatu na okres dwóch lat.

Swoje rozstrzygnięcie ww. sąd oparł na dokumentach w postaci pism z Sądu Rejonowego w W., odpisów protokołów rozpraw oraz informacji o karalności dyscyplinarnej. Sąd ten uznał za wiarygodne złożone dokumenty, mające walor dokumentów urzędowych. Ponadto nie były one kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd Dyscyplinarny w toku ww. sprawy ustalił, iż: „Obwiniony wyznaczony został obrońcą z urzędu oskarżonego D. O. w postępowaniu prowadzonym przez Sąd Rejonowy w W., sygn. akt IV K [...]. Obwiniony wziął udział w rozprawie, która odbyła się w dniu 4 sierpnia 2017 r. Na wniosek Obwinionego Sąd zarządził przerwę w rozprawie do dnia 8 września 2017 r., celem umożliwienia obrońcy ustalenia z oskarżonym szczegółów dotyczących ewentualnego wniosku w przedmiocie dobrowolnego poddania się karze, a jednocześnie na skutek zapowiedzi możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu. Obwiniony został zawiadomiony na tej rozprawie o terminie kolejnej rozprawy. Na rozprawę w dniu 8 września 2017 r. Obwiniony, prawidłowo zawiadomiony o jej terminie, nie stawił się bez usprawiedliwienia. W trakcie rozprawy, na zarządzenie Przewodniczącej składu, pracownik Sądu ustalił w rozmowie telefonicznej, że Obwinionemu zepsuł

się samochód w związku z czym nie stawia się do Sądu, a ponadto ma on inną sprawę i wnosi o odroczenie rozprawy. W protokole odnotowany przy tym, że o powyższych okolicznościach Obwiniony poinformował dopiero na skutek kontaktu telefonicznego ze strony Sądu. Jednocześnie z oświadczenia prokuratora wynikało, że w aktach podręcznych nie ma żadnej notatki ani wzmianki o kontakcie obrońcy z prokuratorem w kwestii ewentualnego dobrowolnego poddania się karze przez oskarżonego, a gdyby taka sytuacja była zostalaby sporządzona notatka, prokurator kontaktowała się również z referentem sprawy, który również nie miał jakiegokolwiek wiedzy o próbie kontaktu obrońcy z oskarżycielem publicznym. Z oświadczenia oskarżonego wynikało zaś, że telefonicznie uzyskał od obrońcy informację, że nie mógł się on skontaktować z prokuratorem. Na wniosek oskarżonego Sąd odroczył rozprawę do dnia 26 października 2017 r. ze względu na niestawiennictwo Obwinionego. Sąd jednocześnie zobowiązał Obwinionego do usprawiedliwienia niestawiennictwa na rozprawie. Na rozprawie w dniu 26 października 2017 r. Obwiniony ponownie nie stawiał się. Przewodnicząca poinformowała strony, że Obwiniony 24 października 2017 r. poinformował telefonicznie Biuro Obsługi Interesanta, że nie stawia się na rozprawie z uwagi na kontuzję nogi, która uniemożliwia samodzielne poruszanie się i wniósł o odroczenie rozprawy. Obwiniony został zobowiązany drogą mailową, z uwagi na brak kontaktu telefonicznego, do złożenia zaświadczenia od lekarza sądowego i wyznaczenia substytutu. Zaświadczenie do dnia rozprawy nie zostało nadesłane. Oskarżony oświadczył, że Obwiniony nie kontaktował się z nim od poprzedniego terminu rozprawy, a jednocześnie wniósł o zmianę obrońcy z urzędu ze względu na niestawiennictwo Obwinionego na drugiej rozprawie z rzędu, a jednocześnie zastrzegł, że jeżeli jego obrońca usprawiedliwi nieobecność, to nie wnosi o zmianę obrońcy z urzędu. Prokurator oświadczył, że Obwiniony nie kontaktował się z prokuraturą. Sąd odroczył rozprawę do 19 grudnia 2017 r. z uwagi na niestawiennictwo Obwinionego, a jednocześnie zobowiązał go ponownie do usprawiedliwienia niestawiennictwa na rozprawie w dniu 8 września 2017 r. jak również do złożenia zaświadczenia od lekarza sądowego usprawiedliwiającego niestawiennictwo na rozprawie w dniu 26 października 2017 r. w terminie 7 dni. Jednocześnie Sąd zwrócił się do Obwinionego o sformułowanie na piśmie wniosku

deklarowanego w trybie art. 387 k.p.k., zgodnie ze zobowiązaniem na rozprawie w dniu 4 sierpnia 2017 r. Na rozprawę w dniu 19 grudnia 2017 r. Obwiniony, prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy, również nie stawiał się. Zawiadomienie doręczone zostało w dniu 27 listopada 2017 r. Jednocześnie z notatki urzędowej z dnia 18 grudnia 2017 r. wynikało, że nie udało się nawiązać kontaktu z Obwinionym, gdyż jego telefon był wyłączony. Oskarżony oświadczył, że kontaktował się z Obwinionym, który oświadczył, że nie otrzymał zawiadomienia o wyznaczeniu go obrońcą z urzędu w jego sprawie. Mimo wielokrotnych prób, podjętych w trakcie przerwy w rozprawie, Sądowi nie udało się skontaktować z Obwinionym celem ustalenia powodów jego niestawiennictwa. Oskarżony oświadczył, że wyraża zgodę na przeprowadzenie postępowania w części obejmującej odebranie wyjaśnień od współoskarżonego, po czym wnosi i odroczenie rozprawy. W konsekwencji, Sąd postanowił o wyznaczenie w miejsce dotychczasowego obrońcy - Obwinionego wyznaczyć oskarżonemu innego obrońcę z listy prowadzonej przez Prezesa Sądu, albowiem dotychczas wyznaczony obrońca mimo prawidłowych zawiadomień o terminach rozpraw nie stawia się na terminach i nie usprawiedliwia niestawiennictwa, a ponadto nie ma z nim kontaktu, co skutecznie utrudnia i przedłuża postępowanie. Sąd zarządził przerwę w rozprawie do dnia 3 stycznia 2018 r. Jednocześnie Sąd postanowił poinformować Okręgową Radę Adwokacką, że adw. W. G. został wyznaczony obrońcą z urzędu na terminie rozprawy w dniu 4 sierpnia 2017 r. wniósł o jej odroczenie z uwagi na chęć skorzystania przez oskarżonego z możliwości dobrowolnego poddania się karze i konieczności uzgodnienia wniosku z oskarżycielem publicznym. Następnie na kolejnych terminach rozprawy, tj. w dniu 8 września 2017 r. nie stawiał się, informując telefonicznie w trakcie rozprawy, że zepsuł mu się samochód. Na terminie w dniu 26 października 2017 r. nie stawiał się, informując telefonicznie, że doznał kontuzji nogi, zaś zobowiązany do usprawiedliwienia niestawiennictwa zaświadczeniem lekarskim nie usprawiedliwił niestawiennictwa i bez jakiegokolwiek usprawiedliwienia nie stawiał się na rozprawę w dniu 19 grudnia 2017 r. i nie można było nawiązać z obrońcą kontaktu. Powyższa postawa obrońcy przedłuża postępowanie, ponadto, jak poinformował oskarżony, po nawiązaniu kontaktu z obrońcą usłyszał, że obrońca nie wie, że został wyznaczony jego pełnomocnikiem z

urzędu. O zaistniałej sytuacji Sąd zawiadomił Radę w piśmie z dnia 27 grudnia 2017 r. Stosownie do informacji przekazanej przez Sąd w piśmie z dnia 30 maja 2018 r., Obwiniony nie usprawiedliwił swojego niestawiennictwa na wyżej wskazanych terminach rozpraw. Obwiniony był już karany. W sprawie o sygn. akt SD [...] Sąd wymierzył Obwinionemu karę nagany i zakazu patronatu na okres 3 lat” (k. 11-13 akt głównych SN).

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie sąd dyscyplinarny pierwszej instancji wskazał m.in., iż: „obwiniony, działając w sprawie, jako obrońca z urzędu oskarżonego, pomimo tego, że był w prawidłowy sposób zawiadomiony o terminach, nie stawiał się przed Sądem na trzech kolejnych rozprawach. Jednocześnie obwiniony nie usprawiedliwił swojego niestawiennictwa, pomimo tego, że był do tego konsekwentnie zobowiązany przez Sąd. Niestawiennictwo oskarżonego doprowadziło do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania o kilka miesięcy w sytuacji, gdy jego klient dążył do skorzystania z możliwości dobrowolnego poddania się karze. Postawa Obwinionego doprowadziła ostatecznie do podjęcia przez Sąd decyzji o wyznaczeniu innego obrońcy z urzędu w jego miejsce. Nic nie usprawiedliwia zachowania Obwinionego. Jeśli nie był w stanie wziąć udziału w rozprawie, powinien on być ustanowić substytutą, do czego Sąd go bezskutecznie zobowiązywał (...). Zachowanie Obwinionego ocenić należy jako w najwyższym stopniu naganne. Jednocześnie wziąć należało pod uwagę, że przewinienie, jakiego dopuścił się Obwiniony rozciągnęło się na okres kilku miesięcy. Sąd wziął pod uwagę również wcześniejszą karalność Obwinionego. W takich okolicznościach za karę adekwatną i sprawiedliwą Sąd uznał nagane. Jednocześnie Sąd zastosował wobec Obwinionego zakaz wykonywania patronatu na okres dwóch lat. Sąd uznał bowiem, że waga przewinienia dyscyplinarnego wskazuje, że Obwiniony nie może kształtować postaw młodych członków Adwokatury, którzy uczą się standardów wykonywania zawodu (k. 15 akt głównych SN).

Odwołaniem z dnia 20 stycznia 2020 r. obwiniony adw. W. G. zaskarżył w całości ww. orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego z 14 listopada 2019 r. sygn. akt SD [...]. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił: obrazę przepisów postępowania, tj. przepisu art. 93b.ust. 2 i 5 prawa o adwokaturze oraz art. 6 i art. 374 k.p.k., która

miała wpływ na treść orzeczenia, a to przez rozpoznanie sprawy pomimo usprawiedliwionej nieobecności obwinionego na rozprawie w dniu 14 listopada 2019 r., a przez to pozbawienie go możliwości obrony swych praw. Drugim zrzutem zawartym w omawianym odwołaniu był: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, a to przez przyjęcie, że obwiniony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu we wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, przewinienia dyscyplinarnego z art. 37a ust. 1 i art. 80 prawa o adwokaturze w zw. z § 1 ust. 2 i 3 oraz § 4 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu., przyjmując, że wyczerpał nim znamiona zarzucanego czynu. Obwiniony – skarżący wskazał ponadto, iż: zgodnie z przepisem art. 439 § 1 pkt. 11 k.p.k. sąd odwoławczy powinien uchylić zaskarżone orzeczenie z powodu usprawiedliwionej nieobecności obwinionego na rozprawie w dniu 14 listopada 2019 r., a przez to pozbawienie go możliwości obrony swych praw. Jednocześnie obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu. Ponadto, w swoim odwołaniu wskazał też „na konieczność zmiany zaskarżonego orzeczenia na korzyść obwinionego albo jego uchylenie na podstawie art. 440 k.p.k”. (k. 14-15 akt głównych SN).

W dniu 16 września 2021 r. pismo z zawiadomieniem o terminie rozprawy w sprawie z odwołania od ww. orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego, z Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, wysłane na adres Kancelarii Adwokackiej W. G., zostało odebrane przez H. G. (k. 11-11a akt WSD [...]).

W dniu 5 października 2021 r. (data stempla pocztowego na kopercie), obwiniony skierował wniosek do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, do sprawy sygn. WSD [...], o odroczenie rozprawy, której termin wyznaczono na 9 października 2021 r., z uwagi na zwolnienie lekarskie, na którym obwiniony miał przebywać w dniach od 1 do 14 października 2021 r. Do ww. wniosku dołączono kopię zaświadczenia lekarskiego (k. 19-21, akt WSD [...]).

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury (dalej Wyższy Sąd Dyscyplinarny), w dniu 9 października 2021 r., na rozprawie w sprawie dyscyplinarnej sygn. WSD [...],

dot. odwołania obwinionego adw. W. G. od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego z dnia 14 listopada 2019 r. sygn. SD [...], postanowił nie uwzględnić wniosku o odroczenie rozprawy wskazując, iż udział obwinionego nie jest obowiązkowy. Ponadto, na tej samej rozprawie Wyższy Sąd Dyscyplinarny wydał orzeczenie, w którym utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie (k. 6 akt głównych SN).

W uzasadnieniu swojego orzeczenia, Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazał, iż: „W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły okoliczności uzasadniające wzięcie z urzędu pod rozwagę naruszenia prawa materialnego. Podniesione w odwołaniu kwestie dotyczące naruszenia prawa procesowego zostaną omówione w dalszej kolejności. (...) Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni podziela stanowisko Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji zawarte w uzasadnieniu orzeczenia, zarówno co do ustaleń stanu faktycznego, jak i oceny prawnej zachowania się obwinionego. Stan faktyczny w niniejszej sprawie był wprawdzie kwestionowany, jednakże obwiniony w swoim odwołaniu przyznał, że na kolejnych terminach rozpraw nie był obecny. Świadczą także o tym odpisy protokołów z rozpraw. Nie wdając się w ocenę czy nieobecności te były usprawiedliwione, obwiniony znając terminy rozpraw w żaden sposób nawet nie usiłował nieobecności swojej usprawiedliwić. W odwołaniu, pisząc o dolegliwościach zdrowotnych wskazuje jedynie na skierowanie do szpitala wystawione w styczniu 2020 r. Brak jest w dalszym ciągu nawet próby usprawiedliwienia nieobecności w okresie od 8 września 2017 r. do dnia 19 grudnia 2017 r. Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w W. dokonał więc prawidłowego ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Nie budzi wątpliwości, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego obwiniony dopuścił się zarzucanego mu czynu. Nie budzi także wątpliwości kwalifikacja prawna czynu zarzucanego obwinionemu” (k. 8 akt głównych SN).

Kasacją z dnia 21 lutego 2022 r. obwiniony – adw. W. G. zaskarżył w całości ww. orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 9 października 2021 r., sygn. WSD [...]. Obwiniony w wywiedzionej przez siebie kasacji zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu rażące naruszenie: „podstawowej zasady prawa, wyrażonej w art. 6 k.p.k., a mianowicie prawa do obrony, polegające na rozpoznaniu sprawy przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Adwokatury pod

nieobecność obwinionego, który z uwagi na stan zdrowia wnosił o nierozpatrywanie sprawy bez jego udziału. Oznacza to także zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., naruszenie art. 175 § 1 k.p.k., a także naruszenie art. 93b ust. 2 i 5 prawa o adwokaturze oraz art. 374 k.p.k., które miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to przez rozpoznanie sprawy pomimo usprawiedliwionej nieobecności obwinionego na rozprawie (i złożonego wniosku o odroczenie rozprawy)”. Ponadto, adw. W. G. w kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Adwokatury do ponownego rozpoznania (k. 4 akt głównych SN).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie Sąd Najwyższy przypomina, iż w postępowaniu kasacyjnym zadaniem Sądu Najwyższego jest ustalenie czy sąd odwoławczy (w realiach niniejszej sprawy Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury) w sposób rażący naruszył wskazane w skardze kasacyjnej przepisy. To nakłada na wywodzącej kasację bardzo rygorystyczne uwarunkowanie formalne co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 listopada 2021 r., sygn. II KK 422/21, LEX nr: 3330866).

Analiza zarzutu kasacji obwinionego adw. W. G. nakazuje Sądowi Najwyższemu stwierdzić, iż zarzut ten został zredagowany wadliwie. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego: „Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację, co do zasady, w granicach zaskarżenia. Rozpoznanie to ograniczone jest nadto zakresem podniesionych zarzutów, tj. twierdzeń skarżącego o uchybieniach popełnionych przez sąd w zaskarżonym kasacją orzeczeniu (art. 536 k.p.k.). Ponieważ kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego celem jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych uchybieniami o charakterze bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych rażących naruszeń prawa o podobnej randze i w toku postępowania kasacyjnego, nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów i nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych, to zarzut kasacyjny musi precyzyjnie wskazywać o jakie uchybienie chodzi” (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lipca 2021 r., sygn. V

KK 229/21, LEX nr: 3241697; podobnie wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2021 r. sygn. IV KK 52/21, LEX nr: 3270106). Także zgodnie z utrwalonym w doktrynie stanowiskiem, sąd kasacyjny nie może wyjść poza granice kasacji (z wyjątkiem sytuacji wskazanych w ustawie) nawet jeżeli dostrzega naruszenia prawa w ogóle przez stronę nie jedynie w skardze kasacyjnej (W. Gregorczyk. Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Warszawa 2014, s. 718, nb 1; T. Grzegorzczak. Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Warszawa 2008, s. 1128).

Analiza zarzutu kasacji adw. W. G. nakazuje stwierdzić, iż ów nie znajduje żadnego oparcia w obowiązującym prawie i zgromadzonym w sprawie materiale. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury w żaden sposób nie naruszył wynikających z art. 6 k.p.k. prawa do obrony poprzez rozpoznanie sprawy na rozprawie w dniu 9 października 2021 r. pod nieobecność obwinionego adw. W. G. i przeprowadzenie tej rozprawy nie spowodowało zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej określonej w art. 439 §1 pkt 11 k.p.k. Zgodnie z art. 93b ust. 2 prawa o adwokaturze w postępowaniu, w postępowaniu odwoławczym „Niestawiennictwo obwinionego lub jego obrońcy na rozprawę, posiedzenie lub na wezwanie rzecznika dyscyplinarnego nie wstrzymuje rozpoznania sprawy lub przeprowadzenia czynności, chyba że należycie usprawiedliwią oni swoją nieobecność, jednocześnie wnosząc o odroczenie lub przerwanie rozprawy lub posiedzenia lub o nieprzeprowadzanie czynności przed rzecznikiem, albo sąd dyscyplinarny lub rzecznik dyscyplinarny z ważnych przyczyn uzna ich obecność za konieczną”. Zgodnie zaś z art. 450 § 2 w zw. z § 1 k.p.k., udział strony w postępowaniu odwoławczym w postępowaniu dyscyplinarnym jest obowiązkowy tylko w wypadkach określonych w art. 79 i art. 80 k.p.k. oraz wtedy, gdy prezes sądu lub sąd uzna to za konieczne. W postępowaniu dyscyplinarnym adw. W. G. żadna z powyższych okoliczności nie zaistniała, zatem Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury miał prawo przeprowadzić w dniu 9 października 2021 r. rozprawę pod nieobecność W. G., na której wydano zaskarżone kasacją orzeczeniem, tym bardziej że obwiniony W. G. nie usprawiedliwił należycie swojego niestawiennictwa, na co zasadnie zwrócił uwagę sąd drugiej instancji. Nie sposób zatem przyjąć, że w związku z wydaniem zaskarżonego kasacją orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z 9 października 2021 r., sygn. WSD [...], pod

nieobecność obwinionego W. G., doszło do zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej, określonej w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. (rozpoznanie sprawy pod nieobecność oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa), jak również obrońcy art. 384 § 1 k.p.k., który to przepis stanowi, że oskarżony ma prawo (a nie obowiązek) brać udział w rozprawie. Jeżeli obwiniony uważa, że sąd odwoławczy winien uznać jego obecność na rozprawie odwoławczej za obowiązkową i nie przeprowadzać rozprawy pod nieobecność obwinionego winien przedmiotem zarzutu kasacji uczynić rażące naruszenie art. 450§2 k.p.k. i wykazać, dlaczego jego zdaniem sąd odwoławczy bezzasadnie nie uznał, iż jego obecność nie była obowiązkowa na rozprawie.

Brak też jest jakichkolwiek przesłanek, aby przyjąć, że w związku z wydaniem zaskarżonego kasacją orzeczenia doszło do rażącego naruszenia przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury art. 175 k.p.k. który to przepis stanowi, że:

„§ 1. Oskarżony ma prawo składać wyjaśnienia; może jednak bez podania powodów odmówić odpowiedzi na poszczególne pytania lub odmówić składania wyjaśnień.

O prawie tym należy go pouczyć.

§ 2. Obecny przy czynnościach dowodowych oskarżony ma prawo składać wyjaśnienia co do każdego dowodu”.

O obrazie powyższego przepisu nie może być mowy w sytuacji, w której obwiniony bez należytego usprawiedliwienia nie stawiał się na rozprawę, na której mógł składać wyjaśnienia albo skorzystać z prawa do odmowy ich składania.

O obrazie tego przepisu można by mówić np. w sytuacji, w której ze strony sądu doszłoby do odmowy odebrania wyjaśnień od oskarżonego lub do wymuszenia przez sąd złożenia wyjaśnień przez oskarżonego albo w sytuacji, gdy sąd nie pouczyłby oskarżonego o prawie do składania wyjaśnień, o prawie do odmowy składania wyjaśnień lub o prawie do odmowy udzielenia odpowiedzi na poszczególne pytania. W sytuacji, w której obwiniony uważa, iż sąd bezzasadnie pod jego usprawiedliwioną nieobecność przeprowadził czynności mimo, iż wniesiono o nieprzeprowadzenie czynności przedmiotem kasacji winien być zarzut rażącego naruszenia art.117 § 2 k.p.k. Tego autor kasacji nie uczynił co nakazuje uznać wywiedzioną przez niego skargę kasacyjną za oczywiście bezzasadną.

Mając na uwadze, że kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, Sąd Najwyższy, o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 95n prawa o adwokaturze w zw. z 618 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym, zasądzając od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, które to zgodnie z ww. przepisami wyniosły 20 zł, jako ryczałt za doręczenie pism – tu zawiadomienia o terminie rozprawy.

Z tych też powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

a.s.